

WOJCIECH ORGANIŚCIAK (Katowice)

O prawie wojskowym doby saskiej

W związku z książką Tomasza Ciesielskiego *Armia koronna w czasach Augusta III*,
Wydawnictwo DiG, Warszawa 2009, ss. 631

I. Ukazała się książka, której historycy wojskowości nie mogą nie zauważyć, będą nią zainteresowani także historycy skarbowości polskiej XVIII stulecia. Obszerna monografia Tomasza Ciesielskiego pt. *Armia koronna w czasach Augusta III* z pewnością zasługuje na gruntowne przestudiowanie i wykorzystanie w dalszych badaniach historycznych. Dla przedstawicieli dyscyplin historycznoprawnych szczególnie interesujące wydają się fragmenty dotyczące organizacji, struktury i zarządzania armią oraz wymiaru sprawiedliwości.

W dotychczasowej literaturze przedmiotu wyraźnie był odczuwany brak monografii wojskowości polskiej w czasach panowania Augusta III Sasa. Poruszają to zagadnienie jedynie syntezy historii wojskowości. Trudno dociec przyczyn takiego stanu rzeczy. Zapewne nie bez znaczenia był tu upadek wojskowości państwa szlacheckiego oraz jego struktur w czasach saskich, czemu nie zapobiegły reformy Sejmu Niemego. Najlepszymi jak dotychczas pracami, stanowiącymi swoisty punkt wyjścia badań Ciesielskiego, omawiającymi reformy skarbowo-wojskowe z roku 1717 oraz ich praktyczną realizację, są monografie Jana Wimmera¹ i Michała Nycza² sprzed ponad pół wieku. Jednak ich zakres nie obejmował znacznej części zagadnień dotyczących wojskowości za rządów Augusta III. W mojej ocenie istniejącą w historii wojskowości lukę³ w znacznym stopniu wypełnia książka Tomasza Ciesielskiego, która jest

¹ J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej*, Warszawa 1956, s. 430-485.

² M. Nycz, *Geneza reform skarbowych sejmu niemego. Studium z dziejów skarbowo-wojskowych z lat 1697-1717*, Poznań 1938, s. 189-265.

³ Luki tej nie wypełniają także prace o wojskowości litewskiej za rządów Augusta III. Por. J. Daujotas, *Lietuvos Didžiosios kunigaikštystės karybos problemas Augusto III valdymo laikotarpiu (1733-1763)*, w: *Lietuvos valstybė XII-XVIII a.*, red. Z. Kiaupa, A. Mickevičius, J. Sarcevičienė, Vilnius 1997, s. 549-559; V. Rakutis, *Lietuvos kariuomenės organizaciją reglamentuojantys dokumentai 1717-1775 m.*, „Karo archyvas” t. XVIII, Vilnius 2003; idem, *Radivilų milicija XVIII a.*, „Karo archyvas”, t. XX, Vilnius 2005; M.J. Lech, *Autorament cudzoziemski wojsk Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce saskiej*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” [dalej: SMHW] T. VII, 1961, cz. 1, s. 90-112; idem, *Jazda autoramentu polskiego wojsk Wielkiego Księstwa Litewskiego w dobie saskiej*, SMHW T. VII, 1961, cz. 2, s. 45-93.

pierwszą tak gruntowną pracą na temat armii koronnej w czasach panowania Augusta III. Należy jednak podkreślić, że autor w dużej mierze ograniczył zakres badań do próby prześledzenia takich zagadnień, jak finanse, organizacja oraz struktura zarządzania i dowodzenia armią, a także dyslokacje wojska i miejsc obronnych (fortec). Problematyka bardziej dynamiczna, jak przede wszystkim wykorzystanie wojska w działaniach zbrojnych i celach pomocniczych (np. policyjnych, ochrony granic), została ujęta stosunkowo pobieżnie i na pewno w tej części zagadnienie wymaga uzupełnienia.

Głównymi celami pracy Tomasza Ciesielskiego było bowiem nakreślenie finansów armii koronnej, w tym przede wszystkim spraw dotyczących jej budżetu i jego dystrybucji na poszczególne rodzaje wojsk i pododdziały, a także zagadnienie wybierania podatków oraz kwestie związane ze „specjalnymi budżetami” urzędów: hetmańskiego i generała artylerii koronnej (część I). W części II przedstawiono strukturę zarządzania i dowodzenia armią koronną, ze szczególnym uwzględnieniem relacji pomiędzy wojskiem koronnym a organami władzy państwowej (sejmem, królem, Trybunałem Skarbowym), nakreślono także zakres władzy hetmańskiej, w tym sądowniczej, oraz omówiono instytucję generalnego koła wojskowego i obowiązki niektórych dowódców wojskowych, w tym między innymi generała artylerii koronnej, korpusu generalskiego, regimentarzy, komendantów fortec. W części III przedstawiono ogólne zasady organizacji armii, jej struktur dowódczych w oddziałach autoramentu zarówno narodowego, jak i cudzoziemskiego oraz organizacji i liczebności poszczególnych rodzajów wojsk, w tym formacji jazdy autoramentu narodowego, dragonii, piechoty i artylerii. W części IV zajął się autor kwestiami związanymi z dyscypliną i stosowaniem prawa wojskowego, wyszkoleniem i wyposażeniem żołnierzy poszczególnych formacji wojska koronnego. W części ostatniej omówiono dyslokację wojsk i stan fortec.

Z postawionych w pracy problemów Tomasz Ciesielski wywiązał się w sposób bardzo dobry. Istotną zaletą prezentowanej monografii jest to, że autor swoje rozważania o armii koronnej przedstawił nie tylko w ujęciu teoretycznym, jak to się ma nieraz w przypadku omawiania kwestii organizacyjnych i prawnoustrojowych, ale przede wszystkim w ujęciu dynamicznym i praktycznym. Takie podejście do prezentowanych zagadnień było możliwe w dużej mierze dzięki starannemu wykorzystaniu rozległej bazy źródłowej. Budząca z uwagi na swoje rozmiary prawdziwy respekt kwerenda objęła archiwa niemal całej Europy, dając rzadko spotykany w dzisiejszej historiografii dogłębny obraz prezentowanego zagadnienia, które pełne jest wartościowych opisów, uogólnień czy licznych spostrzeżeń i wniosków. Większość twierdzeń autora opiera się bowiem na analizie praktycznego funkcjonowania organizmu, którym była armia koronna, a nie tylko na treści odpowiednich konstytucji sejmowych czy regulaminów i rozkazów wojskowych.

Zainteresowany czytelnik odnajdzie w książce takie bogactwo informacji, że nie sposób w jednym tekście odnieść się do całości rozważań Tomasza Ciesielskiego i przekazać refleksje dotyczące wszystkich poruszanych zagadnień. Zatem poniższe uwagi będą miały wybiórczy i subiektywny charakter. Po części będą postulatami i pytaniami naukowymi oraz stanowić będą wyraz zainteresowań autora niniejszego tekstu.

II. Główną kwestią, na którą na kanwie prezentowanej pracy chciałbym zwrócić uwagę, jest problem podstaw prawnych, na jakich opierał się wojskowy wymiar sprawiedliwości w czasach panowania Augusta III Sasa, a inaczej rzecz ujmując – na to, jakie przepisy prawa wojskowego obowiązywały w ówczesnej armii koronnej. W rozdziale traktującym o dyscyplinie (s. 391) autor w istocie prawidłowo podał, że w autoramencie narodowym „wykładnią prawa karnego i dyscyplinarnego były Artykuły wojskowe hetmańskie z 1609 roku” i zaprezentował krótko, na podstawie tekstu drukowanego przez S. Kutrzebę i poglądach J. Muszyńskiego, treść tej najważniejszej siedemnastowiecznej „kodyfikacji” koronnego prawa wojskowego. Natomiast przy wskazywaniu na to, jakie przepisy prawa wojskowego obowiązywały w oddziałach autoramentu cudzoziemskiego (s. 397) Ciesielski napisał, że także obowiązywały tam artykuły hetmańskie⁴, „jednak podstawową wykładnią prawa karnego i dyscyplinarnego były królewskie Artykuły wojenne ustanowione 22 lutego 1698 roku przez Augusta II i zatwierdzone następnie przez Augusta III (po raz ostatni w 1749 roku)”. Właśnie powyższe stwierdzenie stało się jedną z głównych inspiracji do napisania prezentowanego tekstu. Wymaga ono pewnych, jak się zdaje, istotnych wyjaśnień, a nawet postawienia kilku pytań naukowych. Moim zdaniem jest to konieczne, pomimo że twierdzenia autora pokrywają się w rzeczywistości z wynikami dotychczasowych badań nad prawem wojskowym doby saskiej⁵.

W Archiwum Głównym Akt Dawnych, w dziale militaria Archiwum Radziwiłłów, zachowały się bowiem między innymi nieznane Kutrzebie *Artykuły wojenne króla Augusta III*, które przy podpisie królewskim datowane są na 31 sierpnia 1749 roku, a co w sposób zadziwiający pokrywa się z ustaleniem Ciesielskiego co do tego, że *Artykuły wojskowe* Augusta II, jego następcy August III zatwierdził po raz ostatni właśnie w 1749 roku⁶. Jednak Tomasz Ciesielski zdaje się nie dostrzegać problemu istnienia *Artykułów wojennych* Augusta III, stojąc na stanowisku obowiązywania wcześniejszych *Artykułów wojskowych* Augu-

⁴ Szkoda, że T. Ciesielski nie precyzuje, o które artykuły hetmańskie chodziło. Należy jednak sądzić, iż miał na myśli przepisy z 1609 roku. Jest to o tyle istotne, że nie wiemy na pewno, w jakim zakresie i kogo obowiązywały *Artykuły hetmańskie* z 1609 roku w oddziałach autoramentu cudzoziemskiego – można przypuszczać, że wchodziło przede wszystkim o oficerów tych oddziałów.

⁵ S. Kutrzeba, *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, Kraków 1937, s. XVII, s. 292-296.

⁶ Archiwum Główny Akt Dawnych [AGAD] Archiwum Radziwiłłów, dział VII, sygn. 5, s. 60-81.

sta II przez cały okres panowania drugiego z Wettinów, co zresztą, jak postaram się poniżej wykazać, może okazać się stanowiskiem w istocie właściwym.

Wielka szkoda, że badacz niemal zupełnie zrezygnował z prezentowania podstaw prawnych, na jakich oparte było orzecznictwo sądów wojskowych z czasów panowania Augusta III. Być może pozwoliłoby to rozstrzygnąć prezentowane wątpliwości, a przede wszystkim ustalić, czy w ogóle oraz ewentualnie na jakim terenie (Korona, Litwa, cała Rzeczpospolita) i w jakich oddziałach obowiązywały *Artykuły wojenne* Augusta III. Wydaje się, że stosunkowo duża ilość zachowanych i przeanalizowanych przez Ciesielskiego materiałów wytworzonych przez wojskowy wymiar sprawiedliwości z czasów panowania Augusta III, w tym przede wszystkim dekrétów sądów wojskowych, dawała taką możliwość.

Dla wyjaśnienia trudności i samego znaczenia tych wątpliwości należy wskazać, że w Rzeczypospolitej szlacheckiej zakres obowiązywania norm prawnych jest często trudny lub wręcz niemożliwy do ustalenia. Zatem dla badacza zagadnienia stosowania określonego pomnika prawa istotną kwestią, obok jego pochodzenia i powstania, powinno być ustalenie zakresu jego czasowego, osobowego i terytorialnego obowiązywania. W interesującym nas przedmiocie chodzi przede wszystkim o przepisy, które były stosowane w okresie rządów Augusta III w wojsku koronnym, w tym nie tylko *Artykuły hetmańskie* z 1609 roku czy *Artykuły wojskowe* Augusta II, ale także *Artykuły wojenne* Augusta III z 1749 roku.

Podjmując próbę wyjaśnienia tych problemów, nie można pominąć kwestii obowiązywania prawa w Rzeczypospolitej szlacheckiej, w tym szczególnie norm dawnego prawa wojskowego, z uwzględnieniem jego specyfiki, w tym rozbieżności na różne rodzaje wojsk. Otóż istniejące w dawnym prawie wojskowym partykularyzmy czy brak reprezentatywnej ilości dokumentów praktyki bardzo komplikują, a niejednokrotnie uniemożliwiają odpowiedź na wiele ważnych pytań dotyczących obowiązywania prawa wojskowego w Rzeczypospolitej szlacheckiej. Zresztą także przepisy prawa stanowionego w I Rzeczypospolitej zazwyczaj nie zawierały wskazówek co do zakresu ich obowiązywania. Konsekwencją tego był między innymi brak pewności, a niejednokrotnie pełna dowolność w stosowaniu prawa. Wielką zatem szkoda, że powyższy problem nie został zaprezentowany w pracy Tomasza Ciesielskiego, który zagadnieniom szeroko pojętego wojskowego wymiaru sprawiedliwości poświęcił stosunkowo dużo miejsca, analizując przy tym spuściznę po działalności orzeczniczej sądów wojskowych, która zapewne pozwoliłaby przynajmniej na częściowe wyjaśnienie istniejących wątpliwości⁷.

⁷ Na temat obowiązywania prawa w dawnej Rzeczypospolitej patrz np. H. Grajewski, *Graniczności czasowe mocy obowiązującej norm dawnego prawa polskiego*, Łódź 1970, s. 77, 85, 120-121; Z. Zdrójkowski, *Teodor Ostrowski (1750-1802), pisarz dawnego polskiego prawa sądowego (proces, prawo prywatne i karne), jego projekty reformy prawa karnego w Polsce oraz ich zwią-*

Odnosząc się szerzej do kwestii obowiązywania prawa wojskowego, należy w pierwszej kolejności wskazać, że na to *ius speciale* składały się różne rodzajowo źródła. Początkowo były to edykty i statuty królewskie, które zdaniem Stanisława Kutrzeby miały charakter wieczysty⁸. Od XVI wieku ustawodawstwo wojskowe zaczęło stopniowo przechodzić w ręce sejmu i urzędu hetmańskiego. Uchwały sejmowe dotyczące obowiązku wojskowego wydawał sejm zazwyczaj z mocą obowiązującą na okres danej wyprawy wojennej lub do następnego sejmu, choć z czasem wiele tzw. konstytucji wojennych było reasumowanych, a w XVIII stuleciu powstawały nawet specjalne wyciągi sporządzane z tych konstytucji na potrzeby dowódców i sądów wojskowych. Złożona jest także kwestia obowiązywania artykułów wojskowych wydawanych przez kolejnych panujących i hetmanów. Akty te ogłaszano z myślą o danej kampanii wojennej lub też na okres koncentracji wojsk w obozie, obrony twierdzy itp., naturalnie z uwzględnieniem warunków ówczesnie panujących, często jedynie dla wybranej formacji wojska, na przykład artylerii. W związku z tym artykuły wojskowe obowiązywały doraźnie w czasie działań zbrojnych, z możliwością wydłużenia ich stosowania na czas od chwili sformowania oddziału czy też wzięcia go na żołąd, aż do wygaśnięcia umowy bądź rozwiązania danej jednostki wojskowej⁹. Już w XVI wieku pojawiły się pierwsze zbioru prawa polskiego, także zawierające przepisy prawa wojskowego. Należy przypuszczać, że tym samym ich moc obowiązywania była w praktyce w ten sposób wydłużana¹⁰.

Ważnym momentem w dziejach koronnego prawa wojskowego było nadanie przez sejm z 1609 roku *Artykułom wojennym hetmańskim* mocy ustawy sejmowej. Według Kutrzeby wydanie przez sejm tych artykułów zamknęło w Koronie historię źródeł prawa wojskowego dla autoramentu narodowego¹¹. Podkreślenia wymaga jednak to, że zarówno w Koronie, jak i na Litwie po roku 1609 nadal wydawano przepisy prawa wojskowego, w tym między innymi *Artykuły dla autoramentu cudzoziemskiego Władysława IV*, tzw. *Ordynację sądów wojskowych*, jak się zdaje, błędnie przypisywaną królowi Janowi Kazimierzowi, *Artykuły dla artylerii Władysława IV* i *Artykuły wojskowe*

zek z europejskim ruchem humanitarnym, Warszawa 1956, s. 201. „[...] prawo pisane żadną czasu dawnością mocy swej nie traci, póki moc prawodawcza wyraźnie go nie uchylili lub przeciwnym nie obali wyrokiem”; A. Lityński, *Przestępstwa polityczne w polskim prawie karnym XVI-XVIII wieku*, Katowice 1976, s.148.

⁸ S. Kutrzeba, *Polskie ustawy*, s. VII.

⁹ G. Błaszczyk, *Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju sił zbrojnych i prawa wojskowego*, CPH 1979, z. 2, s. 102-103; J. Rundstein, *Księga sądowa hetmana litewskiego Krzysztofa Radziwiłła 1618-1622*, „Pamiętnik Historyczno-Prawny” red. P. Dąbkowski, T. 7, z. 4, Lwów 1929, s. 19. Warto pamiętać, że niektórzy hetmani wielokrotnie publikowali swoje zazwyczaj niemal identyczne brzmące artykuły, najczęściej czynili tak: Jan Zamoyski, Krzysztof i Janusz Radziwiłłowie.

¹⁰ S. Kutrzeba, *Polskie ustawy*, s. XXI-XXIII, Archiwum Państwowe Kraków, Archiwum Podhoreckie [Podh], sygn. 171; Biblioteka PAN i PAU w Krakowie [PAU], sygn. 154 i sygn. 1531.

¹¹ S. Kutrzeba, *Polskie ustawy*, s. XIV-XVIII.

króla Augusta II z 1698 roku oraz najbardziej interesujące nas *Artykuły wojenne* Augusta III z 1749 roku, nie mówiąc już o kodyfikacji z 1775 roku¹².

Dla dalszych rozważań istotne jest także to, że w dawnej Rzeczypospolitej nie stosowano się jeszcze w pełni do zasady *lex posterior derogat priori*. Faktem jest jednak szerokie używanie w dawnym prawie wojskowym zasady subsydiarności. Dawała ona, choć w praktyce nie zawsze konsekwentnie, pierwszeństwo ustawie najnowszej, nie wykluczając jednak stosowania norm wcześniejszych, co dla omawianego zagadnienia mogło oznaczać w praktyce niemal wyłączne stosowanie *Artykułów wojskowych* Augusta II, tym bardziej że stanowiły one w znacznej części bazę dla interesujących nas *Artykułów wojennych* Augusta III¹³.

Ustalenie mocy obowiązującej prawa wojskowego Rzeczypospolitej szlacheckiej utrudnia partykularyzm terytorialny tego działu prawa. Niejasna jest kwestia obowiązywania artykułów wojskowych na Litwie, a przede wszystkim wzajemny stosunek przepisów koronnych do litewskich oraz ich obowiązywanie w obu częściach Rzeczypospolitej szlacheckiej. To ostatnie jest o tyle istotne, że *Artykuły wojenne* Augusta III z 1749 roku znajdują się w materiałach rodu Radziwiłłów, co nakazuje rozważyć, czy aby nie obowiązywały one tylko w wojsku litewskim, a dokładnie w tej jego części, która miała tzw. cudzoziemski rodowód. Zresztą problem z ustaleniem zakresu obowiązywania prawa wojskowego można zaobserwować także w odniesieniu do relacji wcześniejszych przepisów na samej Litwie, gdzie dawano pierwszeństwo postanowieniom Statutu i konstytucji wojennych oraz także w relacji artykuły wojskowe koronne i litewskie. Spośród tych ostatnich najważniejszym pomnikiem wojskowego prawa na Litwie były *Artykuły żołnierskie* hetmana Grzegorza Chodkiewicza, wydane prawdopodobnie około roku 1566, które z powodzeniem współzawodniczyły z późniejszymi *Artykułami hetmańskimi* z 1609 roku o miano najważniejszej „kodyfikacji” prawa wojskowego Rzeczypospolitej szlacheckiej i co ciekawe, także za granicą. Jak wynika bowiem ze zbiorów prawa znanych jako *Corpus iuris militaris*, które publikowano w XVII i XVIII stuleciu w Europie, artykuły Chodkiewicza jeszcze w latach dwudziestych XVIII wieku uznawane były za najważniejszą ustawę wojskową Królestwa Polskiego. W okresie bezkrólewia po śmierci Augusta III, po upływie blisko 200 lat, zostały z drobnymi zmianami wydane z rozkazu regimentarza Augusta Czartoryskiego pod nazwą *Artykuły ustaw wojskowych Królestwa Polskiego*¹⁴. Ustalenie zakresu obowiązywania prawa wojskowego

¹² Ibidem, s. 209-222, 225-232, 292-297; *Pamiętniki o Konięcpolskich*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1848, s. 283-284; AGAD, Archiwum Radziwiłłów dz. VII, militaria sygn. 5, sygn. 260; AGAD, Archiwum Zamoyskich, sygn. 3112, s. 180-180v; Podh. I, sygn. 171, sygn. 173.

¹³ J. Kamiński, *Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce*, Warszawa 1928, s. 15; Podh. II, sygn. 172; *Volumina legum* [VL] t. III, s. 198-204.

¹⁴ Biblioteka PAN i PAU Kraków [PAU Kr.] sygn. 940, s. 659-660; S. Kutrzeba, *Polskie ustawy*, s. XVII-XVIII, 127-138; M. Kukiel, *Zagadka artykułów wojennych z 1609 roku a wojskowe*

w dawnej Rzeczypospolitej utrudnia także to, że po roku 1609 na Litwie nadal publikowano artykuły wojskowe, a do ważniejszych z nich należy zaliczyć artykuły wydawane przez hetmanów Krzysztofa Radziwiłła i Janusza Radziwiłła oraz Michała Kazimierza Paca¹⁵.

III. Generalne wątpliwości co do obowiązywania w Rzeczypospolitej szlacheckiej *Artykułów wojennych* Augusta III potęgują się po analizie wydawanych drukiem w połowie XVIII wieku obszernych komentarzy i zbiorów prawa wojskowego. Na ich podstawie można bowiem z dużą dozą prawdopodobieństwa ustalić, które z tak licznie ogłaszanych od XVI do XVIII wieku artykułów wojskowych zachowały swą moc obowiązującą. Pierwszym takim dziełem był *Corpus iuris militaris Polonicum*, wydany przez audytora wojskowego Samuela Brodowskiego w 1753 roku, które było nie tylko zbiorem norm prawnych, lecz przede wszystkim bardzo obszernym komentarzem i kompendium wiedzy. Podstawą tego dzieła były *Artykuły wojskowe hetmańskie* aprobowane przez Sejm w 1609 roku. S. Brodowski zamieścił w nim imponujące zestawienie i analizę przepisów prawa wojskowego obowiązujących w Koronie, z licznymi odwołaniami do praw obcych, w tym głównie wojskowych, nie zapominając o praktyce i doktrynie. Trzeba od razu wskazać, że w *Corpus iuris militaris Polonicum* brak było odniesienia do *Artykułów wojennych* Augusta III, ale za to na końcu znajdują się *Artykuły wojskowe* Augusta II, a przecież dzieło Brodowskiego wydano w 1753 roku, a zatem kilka lat po wydaniu *Artykułów wojennych* Augusta III z 1749 roku, co czyni rozpatrywaną kwestię jeszcze bardziej zagadkową¹⁶. Kolejny typowy już zbiór prawa wojskowego wydano w 1754 roku w Nieświeżu, z polecenia hetmana wielkiego litewskiego Michała Kazimierza Radziwiłła, który, jak należy sądzić, chciał stworzyć coś w rodzaju litewskiego odpowiednika *Corpus iuris militaris Polonicum*. Co ciekawe, w wydawnictwie tym dano pierwszeństwo *Artykułom hetmańskim* z 1609 roku, tzw. sejmowym lub koronnym, co jeszcze bardziej komplikuje kwestię obowiązywania na Litwie artykułów wojskowych, przynajmniej w XVIII wieku. Kolejno opublikowano *Artykuły wojskowe Władysława IV*

prawo karne Wielkiego Księstwa litewskiego, „Ateneum Wileńskie” 1934, s. 202-210; K. Koranyi, *Z badań nad polskimi i szwedzkimi artykułami wojskowymi XVII stulecia*, w: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. I, Kraków 1938, s. 269-273; K. Łopatecki, *Okoliczności tworzenia prawa wojskowego w Wielkim Księstwie Litewskim (1535-1673). Z badań nad kulturą prawa Rzeczypospolitej szlacheckiej*, w: *Środowiska kulturotwórcze i kontakty kulturalne Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do XIX wieku*, red. U. Augustyniak, Warszawa 2009, s. 173-189.

¹⁵ S. Kutrzeba, *Polskie ustawy*, s. 232-260, 261-271; M. Kukiel, *Zagadka*, s. 203-205; por. też H. Wisner, *Działalność wojskowa Janusza Radziwiłła*, w: „Rocznik Białostocki” 1973, s. 67; *Artykuły wojskowe za najjaśniejszych królów polskich i hetmanów W.Ks.L. wojsku ustanowione wydane z rozkazu hetmana Michała Kazimierza Paca*, Wilno 1673.

¹⁶ S. Brodowski, *Corpus iuris militaris Polonicum*, Elbląg 1753. Warto zauważyć, że w wojskowym wymiarze sprawiedliwości praca Brodowskiego miała walor równy ustawie wojskowej i była niejednokrotnie i na równi, albo nawet zamiast ustawy powoływana w wyrokach sądów wojskowych. Patrz np. AGAD Roś, Militaria, pudło 16 nr 4d.

dla cudzoziemskiego autoramentu, dalej *Ordynację sądów wojskowych*, jak się zdaje błędnie przypisywaną królowi Janowi Kazimierzowi, *Artykuły żołnierskie* hetmana litewskiego Grzegorza Chodkiewicza z 1566 roku, *Artykuły wojskowe* Janusza Radziwiłła oraz hetmana Michała Paca i regulamin hetmana litewskiego Michała Kazimierza Radziwiłła z 1746 roku. Na końcu zamieszczono *Excerpt ex Volumina legum konstytucji titulo: militares et nobiles*¹⁷. W tym litewskim zbiorze także brak *Artykułów wojennych* Augusta III, co oczywiście nie oznacza, że ich nie znano i nie stosowano na Litwie, nie mniej jednak nakazuje to dużą ostrożność przy ferowaniu takiego wniosku. Tym bardziej że już w roku następnym, tj. 1755, ukazał się nowy litewski zbiór przepisów prawa wojskowego noszący tytuł *Artykuły wojenne* [...] na końcu z dodatkiem]: *po uczynionej ścisłej rewizji [...] powtórzone*. W odniesieniu do wydawnictwa z 1754 roku zmieniono układ na chronologiczny; na pierwszym miejscu znalazły się *Artykuły żołnierskie* Grzegorza Chodkiewicza z 1566 roku. Dodano także *Artykuły dla artylerii* Władysława IV i – co ciekawe – dla przedmiotu prezentowanych rozważań *Artykuły wojskowe* Augusta II z 1698 roku, które jednak umieszczono na końcu, tak jak gdyby zdecydowano się na to w ostatniej chwili. Największą niewiadomą z punktu widzenia rozpatrywanego problemu jest brak w przedstawianych zbiorach prawa wojskowego *Artykułów wojennych* Augusta III. Nie sposób jednak uznać, że ich wydawcy nic o nich nie wiedzieli. Jedną z hipotez, jaka się w związku z tym narzuca, to przypuszczenie, że być może odmówiono im z bliżej nieznanych powodów mocy obowiązującej, na przykład uznając podobnie, jak to miało miejsce z *Artykułami wojskowymi dla cudzoziemskiego autoramentu* Władysława IV Wazy, że władca wydał je z naruszeniem obowiązującej w tym zakresie procedury, a o czym pisał Samuel Brodowski w odniesieniu do artykułów króla Władysława IV, podkreślając, że były wydane *privata autoritate*¹⁸.

Z uwagi na powyższe jeszcze bardziej zagadkowa wydaje się sprawa interesujących nas *Artykułów wojennych* Augusta III Sasa z 1749 roku, o których istnieniu musiał wiedzieć wspomniany już audytor wojskowy S. Brodowski. Wiadomo, że Brodowski miał dostęp do archiwum hetmańskiego Radziwiłłów, a jednak nie umieścił tych artykułów w żadnym z przygotowywanych przez siebie wydawnictw z lat 1753 i 1755. Jest to tym bardziej zagadkowe, że Brodowski był wydawcą zarówno przepisów prawa wojskowego obowiązujących zarówno w Koronie, jak i na Litwie. Odnalezienie *Artykułów wojennych* Augusta III w archiwum Radziwiłłów, mogłoby sugerować ich związek z Litwą, a nie z Koroną. Moim zdaniem jest prawdopodobne, że *Artykuły wo-*

¹⁷ *Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, królów polskich i hetmanów Wielkiego Księstwa Litewskiego, różnemi czasy ustanowione, teraz zaś z rozkazu Jaśnie Oświeconego księcia jegomości Michała V Kazimierza Radziwiłła, wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego, przedrukowane, Nieśwież 1754.*

¹⁸ *Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, królów i hetmanów...po uczynionej ścisłej rewizji drukiem powtórzone, Elbląg 1755 (wydawcą był S. Brodowski).*

jenne Augusta III z 1749 roku obowiązywały na Litwie, natomiast jest mało prawdopodobne, aby nie obowiązywały jednocześnie w Koronie. Szkoda, że Ciesielski tego problemu nie zaprezentował, choć stało się tak zapewne z uwagi na czysto historyczny, a nie historycznoprawny charakter jego bardzo dobrej monografii. Wydaje się jednak, że dopiero gruntowna analiza prawna orzecznictwa wojskowego wymiaru sprawiedliwości z okresu panowania Augusta III, a takiej w istocie nie przeprowadził autor, pozwoli na wyjaśnienie przynajmniej części zgłaszanych wątpliwości i to zarówno w zakresie obowiązywania, jak i stosowania w praktyce wojskowego wymiaru sprawiedliwości *Artykułów wojennych* Augusta III. Analiza taka powinna umożliwić ustalenie i zweryfikowanie tego, czy w stosowaniu prawa wojskowego istniały jakieś reguły prawne lub logiczne, czy też, jak wskazują dotychczasowe badania, niemal pełna dowolność, wynikająca z wykorzystywania zasady subsydiarności. Badania praktyki wojskowego wymiaru sprawiedliwości wskazują na szerokie stosowanie zwyczaju, prawa pospolitego i przede wszystkim na niemal niczym nie ograniczoną arbitralność sądów przy ferowaniu wyroków. W sentencjach powoływano się często na kilka ustaw wojskowych, w tym także obcych. Co więcej, asesory różnych stopni przywoływali w jednym wyroku różne przepisy, często odległe w czasie. Propozycje kar były więc różne, ale – co warto podkreślić – za dane przestępstwo orzekano kary rodzaju podobne, choć niejednokrotnie łagodniejsze od nakazów ustawowych. Jak wykazują analizy Tomasza Ciesielskiego (s. 391–419), przeprowadzone jednak głównie pod kątem przestępstwa i kary, istnieje stosunkowo duża ilość materiału archiwalnego pozwalającego przypuszczać, że będziemy w stanie na postawione pytania choć w części odpowiedzieć¹⁹.

W mojej opinii zagadkę *Artykułów wojennych* Augusta III, na obecnym etapie badań, nadal trzeba uznać za nierozwiązaną. Można jedynie wyrazić przypuszczenie, że były one częścią systemu źródeł prawa wojskowego doby saskiej, które obowiązywały w formacjach o tzw. cudzoziemskim rodowodzie. Los tych artykułów musiał być jednak skomplikowany. Zdaje się to potwierdzać jeden ze zbiorów prawa wojskowego, sporządzony w 1784 roku w Lubowli na potrzeby stacjonującego tam garnizonu. Składał się on bowiem z *Artykułów wojskowych z 1775 roku*, wyciągów z regulaminów służbowych w kwestiach

¹⁹ Na przykład w sprawie z 1754 roku kapitana Horszfindla z regimentu konnego buławy wielkiej koronnej posiadamy pełne akta postępowania sądowego, gdzie na przykład vota co do proponowanej kary zgłaszane przez poszczególnych asesorów były różne, AGAD Roś, Militaria, pudło 14, plik 10, sygn. CXXLI 1/12; zob. też AGAD Roś, Militaria, pudło 6 sygn. CXXXVII 2/157 – wyrok śmierci na muszkietera Józefa Paszkowskiego, w którym jest nie tylko powołanie na przepisy saskie Fryderyka Augusta, ale i na przepisy obce cesarza Leopolda I i Ferdynanda III. Ciekawy z punktu widzenia obowiązywania różnych praw wojskowych jest na przykład wyrok z 1756 roku wydany przez sąd wojskowy w Krakowie na chorążego Łaskiego. W aktach sprawy uwidaczniają się tam m.in. spory kompetencyjne, a w samym dekrete jest odwołanie do *Corpus iuris militaris Polonicum*, ale, co ciekawe, także i do tzw. *Ordynacji sądowej* Jana Kazimierza, AGAD Roś, Militaria, pudło 9, sygn. CXXXIX 2/64; zob. też Podh. II sygn.174, s. 352.

dyscyplinarnych oraz *Artykułów wojskowych* Augusta II z 1698 roku. Brak w nim natomiast *Artykułów wojennych* Augusta III, co wzmacnia tylko wątpliwości co do ich ewentualnego obowiązywania, nie mówiąc już o stosowaniu w praktyce wojskowego wymiaru sprawiedliwości²⁰.

Niezależnie jednak od tego, należy podkreślić, że większa część przepisów *Artykułów wojennych* z 1749 roku obowiązywała wyłącznie żołnierzy i podoficerów. Warto zauważyć, że nie było w artykułach Augusta III wyodrębnionych, jak we współczesnych przepisach pruskich czy późniejszych polskich z 1775 roku, przestępstw oficerskich. Choć nie ma wątpliwości, że zakres obowiązywania artykułów wojskowych był pod względem osobowym inny w odniesieniu do żołnierzy i podoficerów niż oficerów, czego Tomasz Ciesielski także jasno nie artykułuje, a co warte jest pewnej analizy, nawet w pracy ogólnohistorycznej. Nie jest bowiem jasne, jakie normy prawne stosowano do oficerów w oddziałach tzw. autoramentu cudzoziemskiego w wojsku dawnej Rzeczypospolitej w przypadku przestępstw typowo kryminalnych, a jakie w przypadku przestępstw typowo wojskowych. Należy sądzić, że obok obowiązujących wszystkich żołnierzy przepisów, w oddziałach cudzoziemskiego autoramentu w sprawach typowych przestępstw wojskowych powoływano się także na *Artykuły hetmańskie* z 1609 roku oraz liczne konstytucje wojenne. Nieliczne dokumenty praktyki zdają się wskazywać, że w przypadkach pospolitych przestępstw kryminalnych oficerów, mających pochodzenie szlacheckie, stosowano także prawo ziemskie²¹.

IV. Ważnym zagadnieniem dla opisanego pomnika prawa powinno być wskazanie ewentualnych źródeł jego pochodzenia, w tym wykazanie czy mają one charakter rodzimy, czy obcy. Próbę rozwiązania tego zagadnienia w odniesieniu do *Artykułów wojennych* Augusta III należy podjąć, nawiązując do wcześniejszego wpływu obcego ustawodawstwa na przepisy prawa wojskowego Rzeczypospolitej szlacheckiej i stwierdzić, że dotychczasowe badania historycznoprawne przeprowadzone przez Koranyiego rzucają światło na interesujące nas kwestie, głównie jednak w odniesieniu do XVII stulecia, a dotyczą związków artykułów wojskowych polskich ze szwedzkimi oraz znajomości polskiego prawa wojskowego za granicą. Ciekawy przy tym jest brak jednoznacznego prymatu *Artykułów hetmańskich* z 1609 roku, a to z uwagi na wspomniane już publikowanie *Artykułów żołnierskich* Grzegorza Chodkiewicza z 1566 roku w europejskich zbiorach prawa jako *Artykułów wojskowych Królestwa Polskiego*²². Badania nad tym zagadnieniem umożliwia także znajomość faktu publikowania w XVII i XVIII wieku w Europie spe-

²⁰ PAU Kr. sygn. 1531.

²¹ *Artykuły wojskowe dla generalów i oficerów wyższej i niższej rangi, względem przestępstw kryminalnych*. Wydane łącznie z *Artykułami wojskowymi* z 1775 roku, s. 48-54, Roś, Militaria, pudło 6, sygn. CXXXVII 1/1; pudło 11, sygn. CXLV 4/21.

²² K. Koranyi, *Z badań*, s. 269-273.

cyjnych zbiorów praw wojskowych²³. Analizując problematykę znajomości przepisów polskiego prawa wojskowego za granicą warto także zaznaczyć, że poza artykułami Chodkiewicza w wydanych zbiorach prawa, takich jak: *Corpus iuris militaris des Heiligen Römischen Reichs* oraz *Corpus iuris militaris novissimum* (z którego obficie korzystał Samuel Brodowski przy pisaniu swojego *Corpus iuris militaris Polonicum*), odnaleźć można bardzo ważne dla dalszych naszych rozważań *Artykuły wojskowe* Augusta II, o których Ciesielski pisał, że były podstawową wykładnią prawa karnego i dyscyplinarnego w oddziałach autoramentu cudzoziemskiego w okresie panowania Augusta III. *Artykuły* Augusta Mocnego składały się z 23 lub 24 przepisów (znane są różne wersje), które w znacznej części wykorzystano przy tworzeniu interesujących nas *Artykułów wojennych* Augusta III, te składały się już jednak z 34 przepisów. *Artykuły wojskowe* Augusta II obowiązywały w Saksonii oraz w Polsce i jak świadczą litewskie zbiory prawa wojskowego także w Wielkim Księstwie, ale tylko w oddziałach zaciągu cudzoziemskiego. Prawdopodobnie na gruncie polskim po raz pierwszy wydał je August II już w Krakowie 1 listopada 1697 roku, choć zazwyczaj przyjmuje się, i tak też podaje T. Ciesielski, że wydano je 22 lutego 1698 roku²⁴. Warto zauważyć, że z kolei *Artykuły wojskowe* Augusta II są oparte niemal całkowicie na artykułach elektora saskiego Jana Jerzego III wydanych w 1680 roku²⁵.

Dotychczasowe badania porównawcze dostępnych źródeł wydają się wskazywać, że rozbudowanie artykułów saskich, ogłoszonych u schyłku XVII wieku przez Augusta II Sasa o kolejne 10 norm i wydanie ich z rozkazu Augusta III w 1749 roku w postaci nowych artykułów, mogło mieć związek z wzajemnym przenikaniem się prawa saskiego i pruskiego. Można przypuszczać, że interesujące nas przepisy saskie po części były oparte na wzorach pruskich, choć nie jest też wykluczony kierunek odwrotny czy wpływ przepisów szwedzkich, a nawet wpływ jakichś innych nieznanych nam regulacji prawnych. Jak wynika z ustaleń Stanisława Salmonowicza, w Prusach XVII-wieczne artykuły wojskowe opierały się początkowo na wzorach szwedzkich. W XVIII wieku przepisy pruskie były wielokrotnie nowelizowane, co mogło mieć także wpływ na zmiany w prawie wojskowym sąsiedniej Saksonii²⁶. Z kolei o ciągłym od-

²³ W. Beck, *Corpus iuris militaris 1632 bis 1724. Zur Bibliographie alter Quellen des Militärrechts*, „Archiv für Militärrecht”, Bd. VII, Leipzig 1917, s. 37 i n.

²⁴ J.Ch. Lünig, *Corpus iuris militaris des Heiligen Römischen Reichs*, Bd. I, Leipzig 1723, s. 1816 i n.; *Corpus iuris militaris novissimum*, wyd. T. Fritsch, Leipzig 1724, Bd. I, s. 241 i n. Jednym z przykładów prawodawstwa wojskowego króla Augusta II, jest pochodząca z 1715 roku, a nieznaną S. Kutrzebie *Ordynacja jako się Najjaśniejszego Króla J.M. Polskiego, Elektora Saskiego, wojska posilkowe pod czas się w Polsce znajdujące zachować mają*. 1715 [b. m.].

²⁵ J.Ch. Lünig, *Corpus iuris*, Bd. VII, s. 818.

²⁶ S. Salmonowicz, w: *Historia państwa i prawa Polski*, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, t. III, Warszawa 1981, s. 672-673. O przypuszczalnych związkach prawa saskiego, pruskiego w XVIII stuleciu oraz polskiej kodyfikacji z 1775 roku patrz: W. Organiściak, *Kodeksy wojskowe w Polsce roku 1775*, Katowice 2001, s. 29-41. Niejako na marginesie należy wskazać, iż dotych-

działaniu, a nawet stosowaniu norm szwedzkich świadczy na przykład pochodzący z 1751 roku *Regulament dla regimentu Lanowego hetmana Wielkiego Koronnego Józefa Potockiego*, który sporządzono na podstawie *Artykułów wojskowych króla Władysława IV dla autoramentu cudzoziemskiego*, a będące w istocie niemal wierną kopią artykułów wojskowych króla szwedzkiego Gustawa II Adolfa z 1621 roku (druga redakcja z 1632 roku).

V. Pozostawiając już kwestię *Artykułów wojennych* Augusta III, chciałbym jeszcze na tle monografii T. Ciesielskiego zwrócić już bardzo wybiórczo uwagę na kilka szczegółów. We fragmencie omawiającym władzę dyscyplinarną i sądowniczą hetmanów (s. 143-147) w okresie panowania Augusta III zawarto wiele bardzo interesujących, zupełnie nowych ustaleń na temat funkcjonowania, organizacji i podstaw prawnych sądownictwa wojskowego doby saskiej. Brak miejsca nie pozwala jednak na szerokie odniesienie się do większości spostrzeżeń Tomasza Ciesielskiego, jednak kilka twierdzeń wymaga jednak pewnych zastrzeżeń lub wyjaśnień, tak jak i niektóre ustalenia wymagają pewnych uogólnień czy odniesień do ówczesnych przeobrażeń w systemie prawnym i osadzenia ich w realiach początków epoki Oświecenia. Przy okazji omawiania kompetencji i funkcjonowania najwyższej instancji sądowniczej dla oddziałów cudzoziemskiego zaciągu tzw. generalnego krygsrehtu, odbywającego się rok rocznie w maju w Radomiu, autor podawał, że „Kwestie proceduralne regulowano na podstawie saskiego *Corpore Iuris Militaris*, wydanego w 1724 roku w Lipsku” (s. 145). Zapis ten jest nieco niejasny i wymaga pewnego zastrzeżenia. Nie można bowiem jednoznacznie ustalić skąd autor zaczerpnął taką informację. Zatem czy na przykład była jakaś norma w tym zakresie w *Ordynacyi sądów wojsk koronnych cudzoziemskiego zaciągu za panowania króla JMci Augusta III*, czy też autor ustalił, że w generalnym krygsrehtcie w Radomiu posługiwano się jakąś saską procedurą wydaną w Lipsku w 1724 roku. Jednak w spisie bibliograficznym prezentowanej pracy brak informacji o *Corpore Iuris Militaris*. Wydaje się zatem, że w cytowanych przez autora źródłach przewija się po prostu nawiązanie do przepisów zawartych w wydanej w Lipsku w 1724 roku, za zgodą Augusta II przez Thomasa Fritscha, *Corpus iuris militaris novissimum*, w którym już na wstępie znajduje się obszerna ordynacja sądów wojskowych. W wydawnictwie tym opublikowano jednak ponad 300 aktów prawnych, zawierających przepisy europejskiego prawa wojskowego zarówno materialnego, jak i procesowego, ogłaszanych od XVI do XVIII wieku²⁷.

Z punktu widzenia historyka prawa godne zaakcentowania są między innymi te ustalenia Tomasza Ciesielskiego, jakie poczynił na temat stosowa-

czasowe badania wykazują istotny wpływ *Artykułów wojennych* Augusta III na polską kodyfikację prawa wojskowego materialnego z 1775 roku.

²⁷ *Corpus iuris militaris novissimum*.

nia w sądownictwie partii ukraińskiej już od lat pięćdziesiątych procedury właściwej dla oddziałów autoramentu cudzoziemskiego. Może to oznaczać, że w istocie procedura inkwizycyjna wypierała, także w sądownictwie autoramentu narodowego, zasady procesu ziemskiego, jakie tam wcześniej stosowano. W konsekwencji oznacza to, że mieliśmy do czynienia z podobnym procesem, jaki można zaobserwować na gruncie pospolitego wymiaru sprawiedliwości, gdzie elementy inkwizycyjne przedostawały się do szlacheckiej procedury ziemskiej²⁸.

Z zagadnień bardziej szczegółowych warto wskazać, że omawiana kwestia braku możliwości apelacji od wyroków sądów hetmańskich i problem prawa łaski (s. 147) wymagałyby pewnego wyjaśnienia i pogłębienia poprzez porównanie do stanu istniejącego wcześniej. Moim zdaniem, jest to istotne po pierwsze dlatego, że powoływane przez autora źródło informacji odwoływało się do dawnych praw wojskowych. Po drugie, że na przedstawianą w tym zakresie kontrowersję i nakreślony ledwie spór pomiędzy hetmanem a królem, w którym król podważał legalność pozwów hetmana w sprawie wcześniej rozpatrywanej przez Trybunał Skarbowy. Warto także zauważyć, że prawo łaski w odniesieniu do żołnierzy dawnej Rzeczypospolitej stosował nie tylko hetman, ale także i monarcha, a nierzadko akt ten potwierdzany był przez sejm²⁹.

Wykorzystując po części analizy przeprowadzone przez T. Ciesielskiego, co do stanu dyscypliny i funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w armii koronnej w czasach panowania Augusta III, warto może pokusić się o parę wniosków z punktu widzenia historyka prawa. W prezentowanej monografii, pisanej metodą historyczną, co w istocie tłumaczy autora, uderza brak pewnych porównań i wniosków, które byłyby jednak niezbędne przy zastosowaniu metody historycznoprawnej. W szczególności chodzi o brak odniesienia do pewnych rysujących się zmian właściwych już w zasadzie epoce Oświecenia, w tym elementów świadczących o wpływie idei humanitarnych na wojskowy wymiar sprawiedliwości, które w polskim prawie karnym wojskowym w szerszym zakresie pojawiły się dopiero za sprawą kodyfikacji z 1775 roku. Jak jednak wykazują badania autora, te zmiany w ustawodawstwie wojskowym zostały poprzedzone niemal powszechną praktyką łagodzenia bardzo ostrych sankcji karnych. Taki przynajmniej wniosek wypływa z analizy obszernie prezentowanej przez Ciesielskiego praktyki sądownictwa wojskowego drugiej połowy rządów saskich w Koronie (zwłaszcza s. 391-419). Powyższe ustalenia nakazują przesunięcie momentu stosunkowo powszechnego pojawienia się tendencji humanitarnych z doby stanisławowskiej już do czasów panowa-

²⁸ Szerzej patrz: M. Mikołajczyk, *Na drodze do powstawania procesu mieszanego. Zmiany w polskim procesie karnym w latach 1764-1794*, Katowice 1991; A. Lityński, *Proces karny insurekcji 1794*, Katowice 1983.

²⁹ Por. np. VL, t. II, s. 309, t. III, s. 94, t. IV, s. 331, 396; J. Kamiński, *Historia sądownictwa*, s. 64. Por. też K. Łopatecki, *Egzempcje wojskowe – immunitet żołnierski w Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI-XVII wieku*, Zeszyty Prawnicze UKSW (5.1.), Warszawa 2005, s. 136-144.

nia Augusta III. Szkoda, że Ciesielski tego nie akcentuje, bo tak duża liczba wyroków pozwala na dokonanie pewnych, coraz bardziej uprawnionych uogólnień. Inną sprawą jest to, że nie da się jednoznacznie ustalić, w jakim stopniu te tendencje do łagodzenia bardzo ostrych sankcji wojskowych były przejawem realizacji humanitarnych i oświeceniowych postulatów, a w jakim przejawem zjawisk, jakie występowały od co najmniej XVII stulecia w wojsku ówczesnej Rzeczypospolitej, tj. częstego łagodzenia przez hetmanów wyroków sądów wojskowych, czy to z uwagi na zasługi skazanego żołnierza, czy wstawiennictwo (tzw. wypraszenie od kary śmierci), czy nawet tolerowanym nierzadko zjawiskiem bezkarności. Faktem niezaprzeczalnym jest jednak to, że przebieg przynajmniej niektórych omawianych przez badacza spraw, jakie toczyły się przed wojskowym wymiarem sprawiedliwości i zakończyły się wydaniem wyroków, dość jednoznacznie świadczy o pojawieniu się tendencji w istocie już oświeceniowych. Zaakcentowania wymaga bardzo częsta praktyka zamieniania kary śmierci na karę dożywotniego więzienia, którą połączono z karą ciężkich robót w jednej z twierdz Rzeczypospolitej, oraz praktyka łagodzenia kar z uwagi na okoliczności sprawy i osobę sprawcy czy dotychczas nienaganną służbę. Ważne i interesujące są także przykłady stosowania zasady *in dubio pro reo*, zaliczania na poczet orzeczonej kary okresu tymczasowego aresztowania, czy ograniczania stosowania kar cielesnych, w tym ściśle określenie kto i w jakim zakresie może je stosować w odniesieniu do podkomendnych³⁰.

W tym przedmiocie ciekawe jest na przykład także spostrzeżenie (s. 146), że wyroki sądowe w drugiej połowie panowania Augusta III musiały być sporządzane w języku polskim. Świadczyłyby to bowiem o pojawieniu się także w wojskowym wymiarze sprawiedliwości stosunkowo nowoczesnych tendencji, które między innymi akcentowały konieczność pisania praw i posługiwania się w wymiarze sprawiedliwości językiem powszechnie zrozumiałym – narodowym.

Szkoda, że autor dość pobieżnie odniósł się do poglądów i postulatów pisarzy politycznych i projektodawców reform doby saskiej w zakresie organizacji, struktury i zarządzania wojskiem, a nawet jego finansami. W tym ostatnim przypadku nieco dziwi także bardzo skrótowe omówienie projektów aukcji wojska za panowania Augusta III, tym bardziej że jak słusznie się akcentuje, problem ten nie doczekał się całościowego opracowania³¹.

³⁰ Mam na myśli przede wszystkim analizy dokonane przez T. Ciesielskiego w rozdziale o dyscyplinie (s. 391-419). Por. *Artykuły wojskowe*, Warszawa 1775 i *Proceder prawny wojskowy*, Warszawa 1775.

³¹ Por. H. Olszewski, *Doktryny prawno-ustrojowe czasów saskich (1697-1740)*, Warszawa 1961, s. 284 i n.; M. Drozdowski, *Budżet państwowy Rzeczypospolitej w świetle polskiej literatury politycznej XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny” t. 67, 1976, z. 1, s. 15 i n.; por. też np. Biblioteka Jagiellońska (BJ), rkps 83/61.

VI. Kończąc te bardzo wybiórcze uwagi na temat książki Tomasza Ciesielskiego należy podkreślić, że jest to z całą pewnością jedna z najlepszych monografii, jakie w ostatnich latach ukazały się na temat historii wojskowości dawnej Rzeczypospolitej. Należy sądzić, że omawiana praca stanie się inspiracją do dalszych rozważań, dyskusji i spostrzeżeń na temat finansów, organizacji i zarządzania armią koronną w okresie rządów Augusta III Sasa. Zakres zagadnienia, ogrom wykorzystanych źródeł i zróżnicowane wcześniejsze, często bardzo pobieżne i nieudokumentowane sądy, które autor obala lub znacznie poszerza, czynią omawianą książkę bardzo cenną i interesującą.

Niektóre wątki mają bardzo oryginalny charakter, oparte są niemal wyłącznie na materiale archiwalnym, który, co należy zaakcentować dodatkowo, jak dotychczas nie był prawie tknięty ręką historyka. Autor dał nam studium wykonane gruntownie, wypełniające wiele białych plam, nie tylko w *stricte* wojskowej historiografii.

Monografia Tomasza Ciesielskiego była nie tylko bardzo potrzebna historykom wojskowości do dalszych pogłębionych studiów nad dziejami armii koronnej rządów Augusta III, ale także wręcz niezbędna dla kolejnych syntez historii wojskowości Rzeczypospolitej szlacheckiej. Prezentowaną pracę można bez wahania polecić historykom administracji, ustroju i prawa, jako interesującą i dającą w wielu miejscach nowe, nieraz znacznie szersze, bardziej praktyczne i dynamiczne spojrzenie na problemy ówczesnej administracji wojskowej i całego systemu zarządzania armią koronną oraz jej wymiaru sprawiedliwości. W przypadku historyków prawa, już specjalnie ci, którzy interesują się prawem wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej, będą mogli znacznie poszerzyć swoją dotychczasową wiedzę, szczególnie na temat praktyki wojskowego wymiaru sprawiedliwości.

